VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 37)**

z dnia 26 lipca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 37)

26 lipca 2012 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany ustawy – Prawo o ruchu drogowym,

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych (druk nr 319),

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw rynku pracy o poselskim projekcie ustawy o umorzeniu należności powstałych z tytułu niezapłaconych składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą (druk nr 382).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Duda** sekretarz stanu oraz **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Mirosława Boryczka** wiceprezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Roman Kusyk** p.o. dyrektor Departamentu Ewidencji Państwowych i Teleinformatyki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, **Mariusz Wasiak** przedstawiciel Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, **Maja Szlawska** członek Zarządu Stowarzyszenia Poszkodowanych Przedsiębiorców RP oraz **Dorota Wolicka** dyrektor Biura Interwencji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa, Elżbieta Przybylska, Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Urszula Sęk, Bogdan Cichy, Aleksandra Wolna-Bek, Radosław Radosławski, Robert Durlik** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Projekt poszerzonego porządku dzisiejszego posiedzenia, podkreślam poszerzonego, o dwa dodatkowe punkty, zawiera trzy punkty. Punkt pierwszy, rozpatrzenie wniosku podkomisji stałej do spraw osób niepełnosprawnych o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany ustawy – Prawo o ruchu drogowym. W punkcie drugim – rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych (druk nr 319), Punkt trzeci to rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw rynku pracy o poselskim projekcie ustawy o umorzeniu należności powstałych z tytułu niezapłaconych składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą (druk nr 382). Czy są uwagi do takiej propozycji porządku posiedzenia? Uwag nie słyszę, zatem uznaję, że Komisja przyjęła porządek posiedzenia.

Poszerzenie tego porządku nastąpiło w związku z wypracowaniem sprawozdań przez podkomisje i dlatego te projekty są gotowe do rozpatrzenia na forum Komisji. Witam pana ministra Jarosława Dudę, witam pana ministra Marka Buciora, witam wszystkich gości i przystępujemy do pracy.

Punkt pierwszy. Proszę pana przewodniczącego Marka Plurę o przedstawienie istoty projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy Kodeks wykroczeń, jak wynika z prac w podkomisji, a więc o poszerzonym tytule tej ustawy. Bardzo proszę panie przewodniczący.

Poseł Marek Plura (PO):

Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, panowie ministrowie. Podkomisja stała do spraw osób niepełnosprawnych wypracowała w pogłębionej dyskusji z udziałem Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, a także przedstawicielami resortów w zakresie, do których należą kwestie Prawa o ruchu drogowym. Dokument projektu, który państwo otrzymali, dotyczy przede wszystkim kwestii karty parkingowej dla osób niepełnosprawnych. Jest to osobisty dokument wydawany osobom niepełnosprawnym o obniżonej sprawności ruchowej, który pozwala na korzystanie z kilku ważnych, dla umożliwienia jak najbardziej aktywnego, swobodnego życia, przywilejów w życiu codziennym. Przede wszystkim ten dokument, karta parkingowa, pozwala na korzystanie z parkowania na wyznaczonych miejscach parkingowych dla osób niepełnosprawnych, a także na niestosowanie się do niektórych znaków przepisów ruchu drogowego. Obecnie nie jesteśmy w stanie określić, ile tego typu dokumentów pojawia się w naszym obiegu w kraju, ale z danych przedstawionych podkomisji wynika, że jest ich około 650 tys. Niektóre są wydawane bezterminowo, inne terminowo. I to, co skłoniło podkomisję do podjęcia tej inicjatywy, to wyraźne, częste sygnały kierowane do nas przez organizacje pozarządowe wspierające aktywne życie osób niepełnosprawnych, sygnały dotyczące nadużyć w korzystaniu z tej karty przez osoby nieuprawnione do tego, aby z niej korzystać. Zdarza się to w sytuacjach posługiwania się tą kartą przez członków rodziny osoby niepełnosprawnej, a przypomnę, że tak naprawdę jest ona ważna tylko wtedy, kiedy w podróży ta osoba, właściciel karty, bezpośrednio uczestniczy, jest pasażerem bądź kierowcą. Zdarza się także nawet posługiwanie się kartami sfałszowanymi bądź też kartami osób, które już niestety nie żyją. W związku z tym, aby zabezpieczyć prawa czy życiowy interes osób niepełnosprawnych, o obniżonej sprawności ruchowej, ośmielamy się proponować w niniejszym projekcie kilka rozwiązań, które temu służą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Projekt był przedmiotem dwukrotnych posiedzeń podkomisji stałej i tytułem precyzyjnego wyjaśnienia chcę powiedzieć, że ten projekt rozpatrujemy jako wstępny etap i dopiero jeżeli Komisja go przyjmie, to zostanie on skierowany do pani marszałek. Jeżeli pani marszałek uzyska wszystkie opinie i potwierdzenia, że projekt odpowiada wymogom regulaminu Sejmu, nada mu numer druku i wtedy najpewniej on wróci do nas i pewnie też do innych komisji sejmowych, i dopiero wtedy rozpoczniemy ten właściwy etap prac nad tym projektem. A zatem dzisiaj nie rozstrzygamy ostatecznie o jego kształcie, stanie się to dopiero, kiedy rozpocznie się ten właściwy proces legislacyjny. To żeby nie było wątpliwości, że my dzisiaj mamy na przykład pierwsze czytanie. Nie, dopiero jeżeli Komisja to zatwierdzi, stanie się projektem komisyjnym i dopiero jak pani marszałek uzna, że spełnia wymogi regulaminowe, wróci do nas już jako projekt ustawy do pierwszego czytania.

A zatem przystępujemy do rozpatrzenia tej inicjatywy. Tytuł ustawy: ustawa o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks wykroczeń. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Zatem tytuł ustawy został zaakceptowany.

Art. 1, zdanie wprowadzające. Czy są uwagi, czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Zdanie wprowadzające zostało przyjęte przez Komisję.

Zmiana pierwsza, lit. a). Czy do zmiany pierwszej lit. a) są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia? Nie słyszę. Zatem przyjęte.

Zmiana 1b. Czy są uwagi do zmiany 1b? Nie słyszę. Zatem przyjęte.

Zmiana 1c. Nie słyszę uwag. Przyjęte.

Zmiana 1d. Czy są uwagi do 1d? Nie słyszę. Przyjęte.

Zmiana 1e. Czy są uwagi, czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęte.

Zmiana 1 f. Czy są uwagi, czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęte.

Zmiana 1 g. Czy są uwagi? Nie słyszę. Przyjęte.

Zmiana 1 h. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęte.

Zmiana druga zawiera nowe artykuły i proponuję, byśmy je po kolei rozstrzygnęli. W zmianie drugiej tytuł rozdziału 1b „Centralna ewidencja posiadaczy kart parkingowych". Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęte.

Art. 100 f. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęte.

Art. 100 g. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęte.

Art. 100 h.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:

Panie przewodniczący, jeśli można. Chcielibyśmy poprosić o to, aby ujednolicić zapis mówiący o wskazaniu na jednego z ministrów. Mianowicie w art. 100 f w pkt 3 mamy ministra właściwego do spraw wewnętrznych, natomiast w art. 100 h pkt 4 mamy ministra właściwego do spraw administracji publicznej i w art. 100 mamy podobną sytuację. Należałoby ujednolicić, który z ministrów będzie odpowiedzialny za ten obszar.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego może pomóc wskazać, który z tych dwóch ministrów byłby właściwy? Czy tę ewidencję prowadzi dzisiaj Minister Spraw Wewnętrznych czy inny minister? Bardzo proszę panie mecenasie.

Legislator Radosław Radosławski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W projektowanym art. 100 f zakłada się utworzenie nowej centralnej ewidencji kart parkingowych, zatem decyzja, który z ministrów będzie ją prowadził i który będzie wykonywał poszczególne uprawnienia, ma charakter merytoryczny, także Biuro Legislacyjne nie może dać wskazówek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy powinien być jeden minister, czy ta obecna sytuacja tworzy kolizję?

Legislator Radosław Radosławski:

Wydaje się, że w pewnym sensie tak, że jest to jednak kolizja kompetencji, aczkolwiek z punktu widzenia legislacyjnego takie rozwiązanie jest teoretycznie możliwe. Natomiast z punktu widzenia praktycznego może prowadzić do kolizji pomiędzy dwoma organami.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proponuję zatem, byśmy ujednolicili do ministra właściwego do spraw wewnętrznych, bo tam są teraz ewidencje dowodów rejestracyjnych pojazdów, i jak rozumiem, praw jazd kierowców. Pan przewodniczący Plura. Akceptacja?

Poseł Marek Plura (PO):

Myślę, że to także wyraża intencje projektodawców i o taką zmianę ja również wnioskuję i do niej się przychylam.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, czyli tak robimy.

Art. 100 h. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęte.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Panie przewodniczący, z tą zmianą?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak, z tą zmianą. I art. 100 i. Czy są uwagi?

Głos z sali:

Również z tą zmianą.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Również z tą zmianą. Nie słyszę uwag, nie widzę sprzeciwu, zatem cały art. 1 przyjęty.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Bardzo proszę przedstawiciel Komendy Głównej Policji.

Przedstawiciel Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji Mariusz Wasiak:

Chciałem tylko Wysokiej Komisji zasygnalizować pewien konflikt, jaki się rodzi przy przyjęciu tego przepisu karnego. Otóż dzisiaj posługiwanie się kartą parkingową przez osobę do tego nieuprawnioną z jakichkolwiek przyczyn, jest równoznaczne z niestosowaniem się do określonych znaków drogowych. Czy to do znaku wyznaczającego miejsce do parkowania pojazdu osoby niepełnosprawnej, czy zakazu ruchu, czy zakazu postoju, a więc kierujący pojazdem, który naruszy te znaki, nie mając do tego prawa, bo nielegalnie posługuje się kartą parkingową, podlega określonej karze w postępowaniu mandatowym. To są dość wysokie kary za parkowanie na miejscu dla osoby niepełnosprawnej, z inicjatywy Komendy Głównej Policji mandat najwyższy 500 zł, pięć punktów karnych. Tak samo w przypadku niestosowania się do innych znaków związanych ze stosowaniem tej karty.

Jeżeli ten przepis zostanie przyjęty, może powstać sytuacja pewnego dualizmu odpowiedzialności i jako przepis szczególny będzie miał w pierwszeństwie zastosowanie, a więc kierujący tym pojazdem wypadnie z obiegu systemu Prawo o ruchu drogowym i systemu punktów karnych, czyli dolegliwość dla tego kierującego może się okazać mniejsza niż jest dotychczas. Sygnalizuję tylko, że taki problem się rodzi. Do decyzji Wysokiej Komisji należy, czy ta zmiana jest niezbędna, bo dzisiejsze przepisy tę gwarancję dają. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Było to przedmiotem dyskusji i ja bym proponował na tym etapie to zostawić, natomiast oczywiście to musi być skonsultowane z Komisją Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach, bo wkracza w materię kodeksową. Były argumenty przeciw, były argumenty za. Myślę, że podczas zwykłych prac, kiedy będziemy oczekiwali na stanowisko rządu, zostanie to precyzyjnie określone i wtedy definitywnie rozstrzygniemy. Tak bym proponował teraz. Czy są inne propozycje do art. 2? Pan mecenas? Bardzo proszę.

Legislator Radosław Radosławski:

Jeśli można, panie przewodniczący, do art. 1. Chcielibyśmy się upewnić. W art. 101 pozostają dwa organy, gdyż pozostawienie dwu organów w żaden sposób nie wpływa na ich kompetencje w toku stosowania tych przepisów, więc mogą pozostać obaj ministrowie władni do wydania rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Art. 100 i, oczywiście chodzi o art. 100 i. Również proponuję, żeby tak to tu zostało, bo tu są wyraźnie obaj podani, a nie na przemian, tylko czy nie należałoby odwrócić kolejności, w której tu są wymieniani, czyli który minister podejmuje tę inicjatywę w porozumieniu z drugim. Jeżeli uznajemy, że tym głównym ministrem, którego kompetencje są w odniesieniu do tej ustawy, jest Minister Spraw Wewnętrznych, to pewnie on w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej. W takiej kolejności, tak? Pan mecenas potwierdza, czyli doprecyzowaliśmy art. 100 i. Rozumiem, że art. 2 po dyskusji uznajemy, że na tym etapie zostawiamy, mając świadomość wątpliwości i potrzebę precyzyjnego szczegółowego przeanalizowania tej kwestii.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem przyjęty.

Art. 4. Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęty.

P.o. dyrektor Departamentu Ewidencji Państwowych i Teleinformatyki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Roman Kusyk:

Przepraszam. Uwaga do art. 4. Chciałbym prosić Wysoką Komisję o rozważenie możliwości przesunięcia wejścia w życie przepisów dotyczących ewidencji kart. Zmiany, które musiały być przeprowadzone w centralnej ewidencji kart kierowców, są wbrew pozorom stosunkowo obszerne, zakładając zaprojektowanie tych zmian, czas potrzebny na przeprowadzenie postępowań o zamówienie publiczne itd. Mając też na uwadze pewne dotychczasowe doświadczenia związane chociażby z dostosowaniem CEPIK-u do ustawy o kierujących pojazdami, wydaje się, że termin roczny jest zdecydowanie za krótki. Myślę, że dostosowanie CEPIK-u w tym terminie będzie niemożliwe.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

A jakie pan ma propozycje?

P.o. dyrektor departamentu MSW Roman Kusyk:

Wydaje się, że 1 stycznia 2015 roku byłby terminem realnym.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Półtora roku później?

P.o. dyrektor departamentu MSW Roman Kusyk:

Tak. CEPIK jest w tym momencie na etapie pewnych istotnych modyfikacji i wprowadzanie kolejnych modyfikacji w tym samym terminie mocno by utrudniło już zaplanowane zmiany.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proponuję, słysząc również pewne uwagi w prezydium, żebyśmy zostawili to tak, jak teraz jest. Państwo przedstawicie swoje stanowisko precyzyjnie, pewnie jako element stanowiska rządu, ale uważamy, że przy tej skali, czyli dzisiaj wydanych 650 tys. kart, z których, jak należy przypuszczać, znaczna część utraciła ważność, a więc posiadacze ich w ogóle nie przystąpią do odnowienia i wpisania ich do tej ewidencji, nie będzie to aż taka skala, a na pewno nie chcielibyśmy tego odkładać w aż tak odległą przyszłość. Przemyślcie więc państwo jeszcze w jakim realnym terminie moglibyście to zrobić, ale nie w aż tak odległym, nie aż za dwa lata. Proponuję, abyśmy art. 4 pozostawili w tej wersji, natomiast jak będziemy rozpatrywali już konkretny projekt, będziemy nad tym debatowali.

Szanowni państwo. Zanim poddam pod głosowanie cały projekt ustawy, chciałbym prosić też o możliwość dopracowania uzasadnienia, i tu prośba do Biura Legislacyjnego o dopracowanie uzasadnienia, bo w moim przekonaniu, jak również pana przewodniczącego Plury, z którym rozmawiałem, to uzasadnienie powinno być wycyzelowane, zanim oficjalnie skierujemy je do pani marszałek. Czy Komisja mogłaby wyrazić zgodę na to, że ja wspólnie z panem przewodniczącym Plurą dopracujemy uzasadnienie pod względem gramatycznym, językowym, stylistycznym tak, żeby ono brzmiało w sposób odpowiadający powadze projektu ustawy. Czy to jest możliwe panie mecenasie?

Legislator Radosław Radosławski:

Wydaje się, że nie ma przeciwwskazań.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To ja zapytam, czy Komisja zaakceptuje, że w tym trybie dokonamy dopracowania uzasadnienia? Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję, że jest zgoda.

Szanowni państwo poddaję pod głosowanie projekt, który przed chwilą zatwierdziliśmy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej inicjatywy? (22) Kto jest przeciw-?(0) Kto się wstrzymał? (0) Stwierdzam, że projekt przyjęto jednogłośnie.

Proponuję, by Komisję w tej sprawie reprezentował przewodniczący stałej podkomisji pan poseł Marek Plura. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja zaakceptowała tę propozycję. Sprzeciwu nie słyszę, a zatem pan poseł Marek Plura będzie w dalszych pracach reprezentował Komisję w tej sprawie

Przechodzimy do punktu drugiego. Dziękuję panu ministrowi Dudzie. Może minuta przerwy, aby osoby, które przybyły na posiedzenie, aby uczestniczyć w tej części mogły spokojnie opuścić salę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo proszę o zajęcie miejsc i wyciszenie rozmów na sali, również rozmów telefonicznych. Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego, czyli sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych, druk nr 319. Proszę o przedstawienie istoty sprawozdania, a następnie przejdziemy do analizy, panią przewodniczącą Magdalenę Kochan. Bardzo proszę pani poseł.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Podkomisja nadzwyczajna spotkała się 24 lipca i na swoim posiedzeniu jednomyślnie przyjęła sprawozdanie z dwiema poprawkami, które dotyczą uszczegółowienia w zmianie pierwszej przepisów art. 5 ust. 4 do 4b, 7 do 9 i 11 oraz na wprowadzeniu poprawki literowej, praktycznie rzecz biorąc w następnych zmianach, która polega na tym, że wymieniając artykuły ustawodawca pomijał literkę „w" wymieniając kolejne. Słowem „kwoty, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 oraz w art. 15 b". Na tym polegały poprawki zgłaszane w trakcie obrad podkomisji. Zawartość merytoryczna została przyjęta bez zastrzeżeń, jednomyślnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Zatem przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia tytułu ustawy? Nie słyszę, zatem tytuł ustawy przyjęty.

Art. 1 zdanie wprowadzające. Czy są uwagi do zdania wprowadzającego w art. 1? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Przyjęte.

Zmiana pierwsza w art. 1. Proszę bardzo pani przewodnicząca Anna Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Otóż panie przewodniczący ja bym chciała zgłosić poprawkę do art. 9 ust. 3, w związku z tym byłaby to zmiana pierwsza, jeśli Komisja podzieliłaby stanowisko. Jeśli można, to chcę zaproponować w art. 9 ust. 1, żeby dodatek jednorazowy przysługiwał w wysokości 1200 zł. O co chodzi, mogę uzasadnić. Rząd proponuje, żeby prawo do jednorazowej zapomogi miały te rodziny, w których dochód nie przekracza kwoty 1922 zł. Zgłosiliśmy uprzednio projekt zawarty w druku nr 213, który ustanawiał kryterium dochodowe na poziomie czterokrotności obecnego, czyli 2016 zł, a rząd proponuje 1922 zł. Równocześnie SLD proponowało, żeby pieniądze zaoszczędzone z tytułu wprowadzenia kryterium dochodowego przy prawie do jednorazowej zapomogi, przeznaczyć na podwyższenie dodatku z tytułu urodzenia dziecka. Dzisiaj jest tak, że każda osoba, która urodzi dziecko, z tego tytułu otrzymuje jednorazową zapomogę wysokości 1000 zł bez względu na dochód w rodzinie. Oprócz tego rodzina, która ma dochód nieprzekraczający 504 zł na osobę, z tytułu urodzenia dziecka otrzymuje ponadto dodatek, który też wynosi 1000 zł. Czyli jedne rodziny w Polsce bez względu na to czy bogate, czy biedne mają 1000 zł, a te biedniejsze mają 1000 zł w formie jednorazowej zapomogi i 1000 zł dodatku. My przeszacowaliśmy tę kwotę oszczędności, którą zakłada rząd, podzieliliśmy na 200 tys. rodzin, bo tyle rodzin bierze oprócz jednorazowej zapomogi dodatek z tytułu urodzenia dziecka, czyli są w tej grupie osób, których dochód na osobę nie przekracza 504 zł.

Rząd w swoim projekcie zakłada oszczędności wysokości 39 mln zł. Mówię to w imieniu własnym i Sojuszu Lewicy Demokratycznej – nie wyobrażamy sobie, żeby czynić oszczędności na polityce prorodzinnej. Kryterium dochodowe zgoda, ale wszystko to, co się zaoszczędzi, powinno się dać tym najsłabszym. W związku z tym przyjmując jako pewnik kwotę 39 mln zł, choć wolałabym wierzyć w nasze wielkości, podzieloną przez liczbę dotychczasową rodzin, które korzystają z dodatku z tytułu urodzenia dziecka, otrzymujemy kwotę 200 zł, czyli żeby był bilans budżetowy, według wersji skutków rządowych, na zero, tę kwotę przenosimy i podwyższamy ten dodatek z 1000 zł do 1200 zł. Uważam, że wtedy jest jakiś sens dokonywania zmian, bowiem nie dokładając żadnej rodzinie przynajmniej nie oszczędzamy na dzieciach, w tym szczególnie najsłabszych.

Składam propozycję poprawki, nie idę już tak daleko, jak w projekcie, który państwo odrzucili dwa tygodnie temu, to nasze „sprawiedliwe" becikowe, po to żeby dawać szanse jakiemukolwiek zagospodarowaniu tych pieniędzy, więc składam dzisiaj poprawkę, że dodatek przysługuje jednorazowo w wysokości 1200 zł zamiast 1000 zł tak jak teraz.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy poprawka jest na piśmie?

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Tak, jest na piśmie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy Biuro Legislacyjne miało możliwość zapoznać się z poprawką?

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Jeszcze nie miało, bo to jest jedno zdanie i całą treść wstawiliśmy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo, chciałbym przekazać.

Legislator Bogdan Cichy:

Z poprawką nie zapoznaliśmy się, ale jeżeli wolno, to chcieliśmy zwrócić uwagę, że ta poprawka wykracza daleko poza zakres, dlatego że, może intencja pani poseł była inna, może chodziło o ten dodatek właśnie pod tytułem becikowe, bo poprawka do art. 9 ust. 3 dotyczy innego dodatku. W związku z tym wykracza poza zakres.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Proszę państwa. Oczywistym jest, że ustawa rządowa mówi o tej jednej części świadczeń na rzecz rodziny, mówi o jednorazowej zapomodze, ale równocześnie z tytułu urodzenia dziecka jest drugi tytuł wspomagający rodzinę w postaci dodatku też wynikającego z ustawy o świadczeniach rodzinnych. Czyli mamy sytuację taką, że bogaty dostaje dzisiaj 1000 zł, a ten biedniejszy dostaje 1000 zł jako jednorazową zapomogę i drugi 1000 zł jako dodatek z tytułu urodzenia dziecka. My chcemy tę drugą część podnieść. Jeśli zastosowalibyśmy myślenie Biura Legislacyjnego, to oznaczałoby, że nic ten Sejm nie może.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, pan mecenas przedstawił swoje zdanie.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Ale ja dokończę. Tylko jedno zdanie. Możemy się tylko sprzeciwić woli rządu, a nie możemy inaczej zagospodarować pieniędzy, które z tytułu tej ustawy wynikają.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Stanowisko rządu. Pan minister Marek Bucior. Bardzo proszę panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Proszę państwa, sprawa jest bardziej skomplikowana, bo również od listopada jest przeprowadzana weryfikacja i te wszystkie środki, które, jak to określiła pani poseł, zostaną zaoszczędzone, będą jednocześnie wydatkowane w ramach całego systemu świadczeń rodzinnych. W związku z tym, tu nie ma mowy o oszczędnościach, tylko o zwiększaniu corocznym wydatków na świadczenia rodzinne. W przyszłym roku będą zwiększone wydatki na świadczenia rodzinne, stąd też stanowisko jest negatywne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę jeszcze pani przewodnicząca.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Proszę państwa. My w budżecie mamy zagwarantowane pieniądze na podwyżkę od czwartego kwartału progów uprawniających do świadczeń i wtedy ta kwota była wystarczająca pod politykę rządu i rząd nie wiedział, że Sejm w międzyczasie przyjmie ustawę, z tytułu której będzie się czynić oszczędności. A jeszcze chcę powiedzieć jedno. Państwo powołujecie się w uzasadnieniu na słowa premiera, ale premier równocześnie oprócz określenia kwoty uprawniającej do świadczeń jako progu podatkowego, powiedział, że ten rząd nie zamierza czynić jakichkolwiek oszczędności na dzieciach. Dzisiaj przyjmując tę ustawę czynimy oszczędności na dzieciach.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Mazurek, proszę bardzo.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Rzeczywiście, ja też podzielam zdanie pani poseł Bańkowskiej, że my oszczędzamy na dzieciach, czego robić nie powinniśmy. Tym bardziej że przypominam, że stawkę chociażby na odzież dziecięcą podnieśliśmy bodajże z zera do 23% i rodziny rekompensaty z tego tytułu nie dostały.

Natomiast ja chcę wrócić do punktu pierwszego, o którym mówimy. Otóż jest rzeczywiście tak, jak powiedziała pani poseł Kochan, że jednomyślnie ta ustawa została przyjęta, natomiast my, przynajmniej ja, nie znaliśmy opinii merytorycznej…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ale przepraszam pani poseł. Rozstrzygamy poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Bańkowską. Teraz rozstrzygniemy tę poprawkę i potem odbędzie się dalsza dyskusja. Rozstrzygnijmy tę konkretną kwestię. Pani poseł Bańkowska zgłosiła poprawkę, Biuro Legislacyjne zgłosiło zastrzeżenia, pan minister przedstawił stanowisko negatywne. W sensie redakcyjnym ta poprawka jest zredagowana, rozumiem, że w sposób, który możemy rozstrzygnąć. Tak? Proszę bardzo pani mecenas.

Legislator Urszula Sęk:

My mamy wątpliwości, bo po przeczytaniu poprawki w takim brzmieniu, w jakim do nas dotarła, rozumiemy, że właściwą poprawką jest to, co jest w punkcie pierwszym zawarte, bo te pozostałe zmiany to jest przepisanie *de facto* projektu, który jest w sprawozdaniu.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dokładnie to zmiana pierwsza jest tylko poprawką.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Zatem poddaję pod rozstrzygnięcie Komisji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Annę Bańkowską?(11) Kto jest przeciw?(16) Czy ktoś się wstrzymał? (0). Zatem poprawka została odrzucona. Proszę bardzo.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

W związku z tym zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Oczywiście. Szanowni państwo, na przyszłość bardzo proszę wszystkich posłów o wyraźne podnoszenie ręki, bo osoba licząca ma wątpliwości, a potem pojawiają się też niejasności czy głosy został precyzyjnie policzone. Dlatego gorąco proszę o tę chwilę cierpliwości i takiego wyraźnego wskazania sposobu rozstrzygania.

A zatem poprawka został odrzucona. Zmiana pierwsza. Czy tu w tym momencie pani poseł Mazurek, przy zmianie pierwszej w art. 1, chce zabrać głos?

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Tak, ponieważ art. 1 dotyczy progu dochodu rodziny w przeliczeniu na osobę, który nie przekracza kwoty 1922 zł. Otóż my procedując nad tą ustawą nie znaliśmy opinii merytorycznej dla rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych, a w mojej ocenie, nie wiem czy państwo się z tym zapoznaliście, czy też nie, ta opinia nie zostawia na projekcie rządowym, jak to się mówi, przysłowiowej suchej nitki. Dlaczego? Zaproponowany w projekcie próg dochodowy dla jednorazowej zapomogi został wyliczony na podstawie progu podatkowego, która to wielkość nie jest kompatybilna z systemem świadczeń rodzinnych, została bowiem ustalona dla celu poboru podatków od osób fizycznych. Natomiast kryteria dochodowe dla świadczeń rodzinnych, a o takich mówimy w tym przypadku, zgodnie z art. 18 ustawy o świadczeniach rodzinnych są ustalone w oparciu o próg wsparcia dochodowego rodzin.

Kolejna rzecz, na którą zwraca uwagę autor tej opinii, mówi o tym, że zaproponowana w projekcie ustawy kwota 1922 zł została sztucznie wygenerowana z kwoty progu podatkowego i w przeciwieństwie do mechanizmów ustalania kryteriów dochodowych dla świadczeń rodzinnych nie odnosi się do rzeczywistych warunków życia rodzin z dziećmi na utrzymaniu.

Kolejna rzecz, w kontekście tego, o czym mówił pan minister o weryfikacji progów dochodowych. Autor tej opinii mówi, że projektodawca jednocześnie poddaje kryterium dochodowe procedurze weryfikacji, a termin jej przypada na rok 2012, zatem autor stwierdza, że nieracjonalne jest przyjmowanie regulacji sprzecznej z zasadami ustalania kryteriów dochodowych w momencie trwania procedury weryfikacyjnej.

Kolejna kwestia, ta kwota 1922 zł, o czym już wspomniała pani poseł Bańkowska, jest to kwota, która niemal czterokrotnie przekracza podstawowe kryterium dochodowe w systemie świadczeń rodzinnych, a mało tego, według najnowszych badań GUS nad budżetami gospodarstw domowych w 2010 roku, przeciętny dochód rozporządzany na jedną osobę w gospodarstwie domowym wynosił 1192,82 zł.

Proszę państwa. Uważam, że w świetle tej opinii powinniśmy w ogóle tę ustawę odrzucić, w świetle tego, że będą weryfikowane progi w roku 2012. Moje pytanie do rządu jest takie: jak to się stało i dlaczego stało się tak, że próg dochodowy nie jest kompatybilny z systemem świadczeń rodzinnych. I kolejne pytanie do rządu. Czy taka „mieszanka”, która została zaproponowana nam w projekcie tej ustawy, a która, jak wynika z opinii merytorycznej, jest nie do przyjęcia, jest konstytucyjna, czy można w ten sposób procedować, czy też należałoby to odrzucić? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł. Jesteśmy w konkretnym miejscu rozpatrywania sprawozdania. Możemy oczywiście odrzucić całe sprawozdanie, możemy wprowadzić zmianę do tego przepisu bądź przyjąć ten przepis. Więc jesteśmy w konkretnym miejscu rozpatrywania sprawozdania i prac nad tym projektem. Czy pani proponuje, żeby zmianę pierwszą zmienić, wykreślić, zastąpić nowym brzmieniem?

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący. Ja zadałam konkretne pytania do zmiany pierwszej: w art. 15b ust. 2 jest napisane, że próg dochodowy wynosi 1922 zł. W opinii merytorycznej jest odniesienie do wysokości 1922 zł i ja pytam rząd o konkretne rzeczy. Dlaczego stało się tak, że zostały pomieszane kryteria ustalania tego świadczenia i pytanie do legislatorów czy taka „mieszanka”, o której jest mowa w tej opinii, jest zgodna z prawem i konstytucją, czy też nie?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jasne. Pan minister tak? Proszę bardzo panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa. Wszyscy wiemy, w jaki sposób został przyjęty ten próg dochodowy i chcę podkreślić, że jest to nowy próg dochodowy w świadczeniach rodzinnych. W miejsce niczym nieograniczonego progu dochodowego „plus nieskończoność”, czyli bez progu, został wprowadzony próg niższy. On jest niewątpliwie wyższy od dzisiejszych progów dochodowych, tych, które funkcjonują w ustawie o świadczeniach rodzinnych, tych, które funkcjonują w przypadku zasiłków. On jest rzeczywiście wysoki, ale on jest wstawiany w miejsce tego, że do tej pory nie było żadnego progu dochodowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne chce się jakoś odnieść?

Legislator Bogdan Cichy:

My nie zgłaszamy zastrzeżeń co do zmiany ust. 2.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Bańkowska. Proszę bardzo.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Chciałam powiedzieć, że zgadzam się z tymi wątpliwościami, które pani poseł przedstawiła. Mnie chodzi cały czas o podejście resortów branżowych. Premier powiedział, że trzeba uzależnić wysokość świadczeń od progów dochodowych, czyli podatkowych, i wybrał akurat ten próg podatkowy 85 tys. z kawałkiem, który obowiązuje. Ponieważ

to było rzeczywiście nielogiczne, żeby za podstawę do przyznawania jakichkolwiek środków pomocowych przyjmować dochody wynikające z PIT-ów, które nie świadczą o tym, jaka jest sytuacja dochodowa w rodzinie, to Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w części próbowało nadać logiczny kształt temu, co premier w *exposé* powiedział. Tylko tyle, że przerobiono to w moim przekonaniu na nierozsądną do końca propozycję. Mianowicie logiczniejsze by było, żeby zapisać, że ten próg uprawniający do jednorazowej zapomogi stanowi x progu uprawniającego do korzystania ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Nasz projekt, który państwo odrzuciliście, mówił o czterokrotności kryterium dochodowego. Było to kompatybilne z ustawą o świadczeniach i wiadomo, że zawsze przy podwyżce progu uprawniającego do świadczeń następowałoby automatycznie podwyższanie kwoty uprawniającej do jednorazowej zapomogi. A teraz sobie wyobraźmy, jakie będą skutki, według tego przepisu. X rodzin będzie miało prawo do jednorazowej zapomogi, natomiast w momencie kiedy byłby zapis uzależniający od progu uprawniającego, to od października mielibyśmy korzystniejszą sytuację dla rodzin o niższych dochodach. Czyli to jest cały czas kombinowanie, żeby budżet państwa broń Boże złotówki na wspomaganie rodzin nie wydał.

Ja też uważam, że to jest w ogóle nielogiczne rozwiązanie, które idzie za tym, żeby słowa premiera zamienić w czyn w części pasującej do ustaw pomocowych. I proponuję w związku z tym, żeby jednak zamienić tę kwotę 1922 zł na czterokrotność kryterium dochodowego uprawniającego do świadczeń i mamy wtedy kwotę 2016 zł i jest to absolutnie nieduża różnica, ale jest to logiczne powiązanie jednego i drugiego świadczenia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Szwed. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję. Ja oczywiście tę propozycję popieram, bo jest logiczna, ale w tej chwili, w trakcie posiedzenia naszej Komisji, trwa posiedzenie Sejmu, na którym rozpatrywana jest sprawa związana nie bezpośrednio z ustawą o świadczeniach rodzinnych, ale z ulgami na dzieci, które rząd chce zmienić w ustawie o PIT i tam mamy jeszcze inne kryterium, bo tam jest kwota 112 tys. zł, czyli jeszcze coś innego wprowadzamy i pod hasłem pomocy dla rodziny robimy taki ruch, rząd robi taki ruch, mówiąc „my” bym przesadził, że jeżeli ktoś ten dochód przekroczy, czyli te 112 tys. zł, to będzie miał większą ulgę do odliczenia na trzecie, czwarte dziecko.

Oczywiście przy takich dochodach większość rodzin wielodzietnych, które mają niskie dochody, po prostu z tego nie skorzysta, czyli robimy kolejną zmianę, która ma polegać głównie na tym, żeby budżet państwa zaoszczędził na polityce rodzinnej. Pytanie do resortu pracy, który jest odpowiedzialny za politykę rodzinną. Jak to się ma do pomysłów dotyczących wsparcia dla rodziny, skoro w tym przypadku i w następnym przypadku idziemy w odwrotną stronę?

Jeżeli tutaj wprowadzimy kryterium dochodowe zasiłkowe, to będzie jakaś spójność. Jest jakaś logika, a tak to z tego nie ma praktycznie nic.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł Hrynkiewicz. Proszę bardzo.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

W mojej ocenie ten zapis jest po prostu niedobry. W ogóle niedobrą rzeczą jest wprowadzanie wielkości kwotowych do ustaw, bo to nic nie znaczy. Zwiększy się inflacja, zwiększą się dochody, zmniejszą się dochody, takich rozwiązań nie powinno być. To powinna być jakaś wielkość parametryczna, a odniesiona do kryteriów przyznawania zasiłków rodzinnych, zasiłków z pomocy społecznej, jakaś wielokrotność, jednokrotność itd. W innym przypadku po prostu będziemy w niezgodzie z tym, o czym na sali plenarnej Sejmu teraz bardzo ostro się dyskutuje, czyli o systemie odebrania pomocy czy dania pomocy, niech każdy sam oceni, co tam jest dyskutowane.

Dlatego też proponuję zastosować inne kryterium. A więc tak. Świadczenie przysługuje, kiedy dochód nie przekracza jakiejś kwoty. Kiedy nie przekracza? W tym roku,

w ubiegłym roku, w miesiącu, w którym przyznajemy to świadczenie? A jak ktoś miał jednorazowy wysoki dochód? To musi być jakoś określone, do czegoś odniesione, do ubiegłorocznego dochodu, który był jakoś stwierdzony, czy jakiegoś innego dochodu. Wydaje mi się, że w ogóle ten zapis wymagałby przemyślenia od początku, tak żebyśmy za dwa tygodnie, jak podejmie się decyzję na sali plenarnej i Komisja Finansów Publicznych uzgodni jakieś stanowisko, nie wrócili tutaj i nie rozpoczęli całej pracy od początku. Mój wniosek formalny jest taki, żebyśmy to odłożyli, aż Komisja Finansów Publicznych przygotuje różne rozwiązania, a pan minister przybliży nam co też nas czeka od czwartego kwartału, jakie prowadzone są prace w tym zakresie, i wtedy podejmiemy poważne, odpowiedzialne decyzje dotyczące tej kwoty.

Jestem przeciwna używaniu takich pojęć jak zapomoga. Zapomoga kojarzy się z jakimś zdarzeniem losowym i w przypadku zdarzenia losowego udziela się zapomogi, a to jest świadczenie, które trzeba nazwać, a nie nazywać tego zapomogą, bo w istocie nie jest to zapomoga, jest to określone świadczenie, wsparcie dochodu. Zapomoga byłaby wtedy, kiedy udzielalibyśmy wsparcia w przypadku niezaspokojenia najbardziej elementarnych potrzeb.

Moim zdaniem, z punktu widzenia merytorycznego, nawet jeśli on się legislatorom bardzo podoba, jest to niedobry zapis.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ja rozumiem, że legislatorom, którzy nie wyrażali tego czy im się podoba, czy nie, tylko mówili, że nie ma zastrzeżeń legislacyjnych do takiej propozycji. Propozycja była zdefiniowana przez stronę rządową i tylko do tego pan legislator się odnosił.

Pani przewodnicząca Magdalena Kochan. Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję. Proszę państwa, po pierwsze, chciałam powiedzieć, że w momencie kiedy otwierałam posiedzenie podkomisji nadzwyczajnej, umówiliśmy się z kolegami i koleżankami, że zaczynamy od debaty ogólnej, od ewentualnych propozycji zmian, od debaty, która mogła wskazać na sięganie po odpowiednie ekspertyzy, opinie prawne. Podczas posiedzenia podkomisji żadna taka uwaga ani prośba o rozpatrzenie nie padła. Procedowaliśmy każdą zmianę punkt po punkcie i każdy z nas w każdym momencie mógł wnieść uwagi, także posłowie spoza Komisji, którzy mogli przyjść na tę debatę i rozmawiać, więc troszkę jestem zdziwiona dzisiejszą długą debatą, mimo tego, że posiedzenie podkomisji nadzwyczajnej odbyło się w warunkach, w których nikt nikogo nie popędzał i wszyscy mieliśmy czas na wygłaszanie swoich opinii.

Co do drugiej kwestii, to bardzo trudno jest mi się pogodzić z częstym stwierdzeniem, jak rozumiem opozycyjnym, że otóż brzydki rząd Donalda Tuska bardzo brzydko oszczędza na dzieciach. Państwo dobrze wiecie, wszyscy tu siedzący, jak ważna jest stabilność budżetu państwa dla polskich rodzin i że stabilnością budżetu państwa, dochodami jednostek samorządu terytorialnego, które także wchodzą w skład budżetu państwa, zapewniamy stabilność rzeczy najistotniejszych – dochodów naszych rodzin. Wiemy także, że becikowe, znane przez nas wszystkich, pobierane przez osoby o wysokich dochodach, było także trochę kwiatkiem do kożucha i nie było tak źle, dopóki stan finansów publicznych nie był najgorszy. O kryzysie, o którym pisze prasa, wiemy nie od wczoraj, nie będę państwu przypominała, ale jest on faktem. W związku z tym jesteśmy zmuszeni także restrukturyzować nasze wydatki na różne cele, w tym także odejść od nielimitowanego wysokością dochodów przyznawania becikowego. Dla rodzin o wysokich zarobkach 1000 zł nie stanowi żadnego dochodu, natomiast dla rodzin znacznie słabszych owszem. I to, że rząd nie uzależnia kwot, od których przysługują zasiłki i świadczenia rodzinne oraz różnego rodzaju inne pomocowe środki kierowane do rodzin o najmniejszych dochodach do tych, o ile dobrze pamiętam 504 zł w tym roku, tylko zawyża je do blisko 2000 zł na członka rodziny, nie jest rzeczą wskazującą na oszczędność, tylko na to, żeby powiedzieć, że średniopracujący i średniozarabiający Polacy mogą liczyć na wsparcie. Natomiast ci, którzy zarabiają powyżej, nie. I dlatego nie zgodzę się z opinią, że my oszczędzamy na dzieciach, co już bardzo dziwnie brzmi w ustach tak doświadczonego polityka, jakim jest bezsprzecznie pani przewodnicząca Anna Bańkowska, że rząd do-

pasowuje do *exposé* premiera projekty ustaw. A do czyich wystąpień i czyją politykę, pod czyim przywództwem, jaki program realizują ministerstwa? Wydaje się, że to jest właściwa droga do wywiązywania się z *exposé,* czyli zapowiedzi tego, co rząd zamierzał zrobić w najbliższej przyszłości. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca Bańkowska, pan minister i ja rozumiemy, że będziemy tę kwestię rozstrzygali.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Nie mogę zostawić tej wypowiedzi bez komentarza. Otóż oczywistym jest, że kierunek wszelkiego rodzaju rozwiązań narzuca premier, ale potem jak to jest przetwarzane przez resorty merytoryczne, to już od nich zależy. W moim przekonaniu powinno się, gdy przygotowuje się ustawę dotyczącą świadczeń rodzinnych, jednak kierować krotnością progu uprawniającego do korzystania z tej ustawy. Ja nie muszę należeć do opozycji, żeby czytać w sposób zrozumiały uzasadnienie. Z uzasadnienia wynika wprost, to rząd pisze, że oszczędności na tej ustawie wynoszą 39 mln zł.

Proszę państwa. Chwalić się podwyższeniem progów dochodowych chyba nie ma nikt prawa tutaj na sali, ponieważ te progi powinny być już dawno podwyższone, bowiem są niezmienione od 2004 roku. W tym czasie inflacja poszła w górę i na tej sali nie wiem, ile już razy o to się dopominałam i nie wiem, ile razy otrzymywałam obietnicę, że to będzie zaktualizowane. I pani przewodnicząca, jeśli mówi się opozycja, to proszę nazywać tę opozycję po imieniu. Ja akurat reprezentuję Sojusz Lewicy Demokratycznej, Klub, który na tej sali w poprzedniej kadencji ten projekt dotyczący sprawiedliwego becikowego akurat my zgłaszaliśmy. Ten projekt został przez Komisję odrzucony głosami nie tylko PiS-u, ale i Platformy Obywatelskiej i wtedy nam mówiliście, że nie wolno wprowadzać kryterium dochodowego do becikowego, bo to jest nietaktowne, tak nie należy, wszystkie dzieci są równe. My się z waszym zdaniem w poprzedniej kadencji nie zgadzaliśmy, w tej kadencji się zgadzamy, tylko również nie zgadzamy się z tym, żeby czynić oszczędności na tego typu zmianie filozofii, która w naszym przekonaniu słuszna jest jeśli chodzi o Platformę Obywatelską. Wasza metamorfoza jest pozytywnie przez nas oceniana, natomiast nie zabierajcie 39 mln zł dzieciom, tylko dajcie tym, nad którymi rzeczywiście powinniśmy się pochylić. Równocześnie uważam, że gdy stworzymy ileś tam kryteriów, to w pewnym momencie wszyscy dostaniemy jakiegoś pomieszania i poplątania, a szczególnie rodziny nie będą wiedziały w ogóle na co je stać. Popieram kierunek rozwiązań rządowych, nie zgadzam się z tym żeby czynić oszczędności i równocześnie uważam, że powinno być jasne kryterium dotyczące zapomóg i powiązane z kryterium uprawniającym w ogóle do korzystania z tej ustawy.

Dobrze, że jest nazwa zapomoga, bowiem myślę, że w związku z tym wiele osób, które mają ukryte dochody i do tej pory brały to becikowe, bo uważały, że im się należy, jak będą musiały iść do pomocy społecznej i się wylegitymować co do dochodów, to będą oszczędności na tej ustawie jeszcze większe, bo część osób będzie musiała ujawnić swoje dochody, a w tej chwili mają tylko i wyłącznie deklarowane. Oszczędności będą większe i, panie ministrze, nie należy się bać naszej propozycji 1200 zł, bo zobaczy pan, jak się spotkamy za rok, to nie będzie to 39 mln zł tylko dużo więcej.

Składam, panie przewodniczący, poprawkę do zmiany pierwszej, która zastępuje kwotę 1922 zł czterokrotnością kwot uprawniających do zasiłku rodzinnego, o którym mowa w art. 5. Dziękuje bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę o przekazanie tej poprawki do Biura Legislacyjnego, aby można było dokonać oceny.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Tak, jeszcze tylko jedno zdanie muszę dopisać.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę gorąco na przyszłość, aby takie poprawki jednak przygotowywać wcześniej, by były one dostępne dla Biura Legislacyjnego, by mogła być dokonana ocena przez Biuro i przez rząd.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Przepraszam, powinnam to zrobić.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Zawsze jest ryzyko, że będzie obarczona jakimś błędem. Bardzo proszę panie ministrze. Pan minister Marek Bucior.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Chcę uspokoić, w przyszłym roku wydatki na świadczenia rodzinne ulegną zwiększeniu o 850 mln zł. W związku z tym dyskusja o 39 mln zł, o których teraz mówimy, to jest dysproporcja zasadnicza. W przyszłym roku wydatki na świadczenia rodzinne zwiększamy o 850 mln zł i te wydatki będą zwiększone na skutek weryfikacji świadczeń. To jest pierwsza kwestia. Kwestia zasadnicza to, że ustawa, którą obecnie procedujemy nie jest ustawą samoistną, tworzącą jakiś nowy rodzaj świadczeń rodzinnych, w tym przypadku zapomogę, tylko to jest ustawa nowelizująca ustawę o świadczeniach rodzinnych. W związku z tym wszystkie mechanizmy potrzebne do jej realizacji, są…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam bardzo panie ministrze, bo zdaje się, że pana wyjaśnienia są w tej chwili niekoniecznie słyszalne. Może chwila przerwy, bo obawiam się, że możemy mieli problem z wewnętrzną elementarną komunikacją. Bardzo proszę, panie ministrze, proszę o dokończenie.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Kontynuując chcę podkreślić, że wszystkie mechanizmy potrzebne do realizacji tych rozwiązań są zawarte w ustawie, jak również i w tym przypadku jest wprost wskazane odwołanie do art. 5, w związku z tym obawy pani poseł Hrynkiewicz są niezasadne, tutaj nie ma żadnych problemów. To jest druga kwestia.

Kolejną kwestią jest to, że rozmawiamy o dochodzie na osobę w rodzinie, dochodzie netto, to jest dochód 1922 zł, co oznacza, że w przypadku trzyosobowej rodziny jest to dochód rzędu 5766 zł netto, a w przypadku czteroosobowej 7688 zł netto, pięcioosobowej 9610 zł netto. Nie będę kontynuował, ale chcę to podkreślić, bo to nie są niskie dochody w rodzinie. Pewnie chcielibyśmy żeby większa część rodzin posiadała takie dochody. W związku z tym nie można uznać, że następuje jakiś problem po tej stronie. Nie możemy przyjąć poprawki pani poseł Bańkowskiej, próbującej wprowadzić parametr uzależniony od kryterium dochodowego 504 zł, ponieważ on już w ramach weryfikacji zaraz ulegnie podwyższeniu, tym samym nastąpiłoby kolejne podwyższenie, a my tego nie uwzględniliśmy w ramach weryfikacji. Weryfikacja, za którą idzie dodatkowo 850 mln zł w roku 2013, jest skalkulowana biorąc pod uwagę wszystkie elementy wynikające z tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł Mazurek jeszcze, tak?

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Tak, panie przewodniczący. Ja również nie mogę pozostawić bez komentarza tego, o czym mówiła pani poseł Kochan, ponieważ uczestniczyłam w pracach tej Komisji, ale dopiero dzisiaj dostaliśmy, tak jak powiedziałam, opinię do rządowego projektu ustawy, która w mojej ocenie zawiera istotne i cenne informacje. I po to tutaj się zebraliśmy, i po to się tutaj zbieramy, żeby nad poszczególnymi zapisami ustawy dyskutować. Ja rozumiem, że komuś to może się nie podobać, komuś może się podobać, ale nie odmawiajmy sobie prawa do pytania, i nie jesteśmy tu tylko po to, żeby artykuł po artykule…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tylko tytułem wyjaśnienia. Opinia jest z maja, była cały czas dostępna, na poprzednim posiedzeniu Komisji także była dostępna, natomiast, kto kiedy do tej opinii sięga to…

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący. To jest tak. Ten się nie myli, kto nic nie robi. Nie zauważyłam…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł. Bardzo proszę o nieco inną retorykę. Dyskutujmy o problemie, bo jeżeli przenosimy to na grunt zarzutów personalnych, to mam wrażenie, że brniemy…

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Panie przewodniczący. Nie mam żadnych zarzutów, chcę tylko powiedzieć, że dotarłam do tej opinii, dostałam ją i uważam, że każdy, kto się z nią zapoznał, jeśli chce zadać pytania, to ma do tego prawo, obowiązek, a wszyscy, którzy tutaj jesteśmy, mamy prawo jedni pytać, a drudzy odpowiadać. Nikomu to nie powinno po prostu przeszkadzać, tym bardziej że ja pewnych rzeczy nie rozumiem wynikających z tej ustawy. Ustawa dotyczy rodzin i jest pomieszane, tak jak powiedziałam, ustalanie progu dochodowego. W ustawie o systemie świadczeń rodzinnych są inne sposoby, stąd moje pytania, stąd moje wątpliwości. Pewnie gdybym wcześniej dotarła do tej opinii, to też bym wcześniej pytała, ale tak się nie stało, to rozumiem, że po to tu jesteśmy, żeby móc dzisiaj zadawać takie, a nie inne pytania.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Oczywiście, że tak. Ja rozumiem, że zgłoszona została konkretna poprawka. Proszę Biuro Legislacyjne o informację czy poprawka jest zredagowana prawidłowo, czy możemy ją w takim razie teraz rozstrzygać?

Legislator Bogdan Cichy:

Jeżeli wolno, to my podzielamy wątpliwości rządu w tej sprawie. Natomiast też chcemy zwrócić uwagę na to, że w naszym przekonaniu poprawka ta nie mieści się w systematyce ustawy. Ustawa charakteryzuje się między innymi, czy to jest dobrze, czy to jest źle, to jest obojętne, taką systematyką, że wszystkie świadczenia, które są zawarte w tej ustawie, wyrażone są kwotowo i ustawa zawiera mechanizm weryfikacyjny, który weryfikuje te kwoty. Jeżeli byśmy wprowadzili do art. 15b mechanizm, który odnosi się do czterokrotności tych zasiłków, to oczywiście jest wątpliwość, bo chodzi o dwa rodzaje tych wartości, to jest wartość 504 zł i dla osób niepełnosprawnych 583 zł. W związku z tym musiałaby nastąpić jakaś modyfikacja w ogóle zakresu osób uprawnionych i oczywiście nie mieściłoby się to w systematyce ustawy, gdyż powodowałoby to, że jeżeli odnosimy się do jakiejś wartości parametrycznej, to powodowałoby automatyczny wzrost tej wartości. Czyli konkludując, uważamy, że z punktu widzenia systematyki ustawy, zasad prawidłowej i poprawnej legislacji, bo poprawka powinna się mieścić w systematyce ustawy, ta poprawka jest wadliwa legislacyjnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Chciałbym poddać pod rozwagę pani przewodniczącej na ile można by tę poprawkę po jeszcze szczegółowej analizie i weryfikacji zgłosić w drugim czytaniu, by była pewność, że poprawka jest prawidłowo zredagowana i nie ma wad, które mogą potem rzutować na praktykę stosowania ustawy. Bardzo proszę pani poseł Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Czy zanim podejmę decyzję, mogę jeszcze zadać pytanie rządowi? Panie ministrze, w uzasadnieniu do druku nr 319 piszą państwo, że premier powiedział, że ma być ta kwota 85 tys. zł z kawałkiem. Wtedy również mówił, że taka sama kwota ma być jako kryterium zmieniające ulgę w podatku dochodowym, o ile pamiętam, czy tak, czy nie? Teraz kryterium do ulgi w podatku dochodowym to jest 112 tys. zł, a prawo do tak zwanego becikowego to jest 85 tys. zł przerobione na statystyczny dochód trzyosobowej rodziny. Czyli jeśli tam można było podwyższyć, to też kalkulowaliście na pewno w tym samym momencie oszczędności z tytułu zmiany kwestii dotyczącej ulg w podatku dochodowym, z tytułu ulgi na dzieci. Więc powiem szczerze, że w żadnej mierze nie należy

troszczyć się o stan budżetu państwa w tym zakresie, ponieważ wszystko jest wielką niewiadomą. A, panie przewodniczący, nie zgadzając się z tym, że lepiej jest, jeśli będzie zapisana kwota, ponieważ to nie ma nic do rzeczy. Lepiej będzie, w moim przekonaniu, jeśli będzie krotność kryterium uprawniającego do świadczeń.

Żeby nie przedłużać dzisiaj posiedzenia Komisji, żeby nie narażać się na to, że państwo będziecie głosowali przeciwko tej mojej poprawce kierując się zapowiedziami Biura Legislacyjnego, że może to być niekonstytucyjne, to oczywiście zgłoszę tę poprawkę w drugim czytaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Ja chcę podkreślić bardzo wyraźnie jedną rzecz. Kryterium, na którym oparliśmy kwotę 1922 zł, tych 85 tys. zł, to jest kryterium minimalne w przypadku rodziny trzyosobowej. To kryterium, już te 85 tys. zł mocno wzrasta w przypadku rodziny czteroosobowej, pięcioosobowej i każdej większej, bo to tylko w przypadku rodziny trzyosobowej to jest 85 tys. zł , we wszystkich większych rodzinach to jest ponad 85 tys. zł. Tam jest ponad 120 tys. zł, nie mam w tej chwili tych danych, ale ono się zwielokrotnia, ponieważ system świadczeń rodzinnych jest oparty na dochodzie netto na osobę w rodzinie. W związku z tym tamto kryterium zostało przeliczone, ale ono zostało przyjęte jako minimalne i zostało przyjęte w sposób najbardziej korzystny. My to wszystko uzgodniliśmy z Kancelarią Premiera, z rządem i pan premier też tutaj uznał, że to jest właściwe podejście. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Mazurek. Proszę.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Tak, panie przewodniczący, bo ja złożyłam trochę samokrytyki, jeśli chodzi o niezapoznanie się z tą opinią merytoryczną, ale w międzyczasie wszystko sobie posprawdzałam. Otóż na stronie internetowej Sejmu do druku nr 319, a nad takim pracujemy, była tylko opinia Sądu Najwyższego, stąd być może, nie wiem, kto zamówił tę opinię, dobrze, że ona jest, ale to nie było tak, że ona była powszechnie dostępna i mogliśmy się z nią zapoznać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dobrze, jasne. Wszystko wyjaśnione. Szanowni państwo. Poddaję pod głosowanie poprawkę pierwszą, bo zmianę pierwszą pani poseł Bańkowska wycofała i wolę zgłoszenia poprawki, ale żeby zatem jednoznacznie rozstrzygnąć, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem pierwszej zmiany w art. 1 w tym brzmieniu, w jakim jest w druku z podkomisji? (17) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (7) Zatem zmiana przyjęta.

Zmiana druga w art. 1. Czy są uwagi do zmiany drugiej w art. 1? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia tej zmiany? Nie słyszę, zatem zmiana druga przyjęta.

Zmiana trzecia. Czy są uwagi do zmiany trzeciej w art. 1? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia tej zmiany? Nie słyszę, zatem zmiana trzecia przyjęta.

Zmiana czwarta jest trzyliterowa, nie wiem, czy można ją w całości głosować?

Legislator Bogdan Cichy:

Tak, można.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Wobec tego w całości poddaję pod głosowanie. Czy do zmiany czwartej są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia zmiany czwartej? Nie słyszę, zatem zmiana czwarta przyjęta i tym samym cały art. 1.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Proszę bardzo pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

W art. 2 proponuję skreślić słowo „żywego”. Jeśli trzeba, to uzasadnię. Zostawić tylko „urodzenia dziecka”.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Proszę państwa, jeżeli spojrzymy na rozdział II a w ustawie o świadczeniach rodzinnych cały rozdział jest zatytułowany „Jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka", a później mamy w ust. 1 „żywego dziecka". Tak to też w całym rozdziale występuje, w związku z tym stanowisko jest negatywne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze jakieś inne uwagi do art. 2? Czy ta propozycja ma formę formalnej poprawki na piśmie?

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Nie mam tego na piśmie, ale sam pan minister tutaj przytoczył, że tytuł rozdziału mówi o urodzeniu dziecka. Czy dziecko urodzi się żywe, czy martwe, to rodzina ponosi z tego tytułu określone koszty. Urodzenie dziecka nieżywego powoduje bardzo duże koszty w rodzinie, być może czasami wyższe niż w innych przypadkach. I tutaj nie powinniśmy dyskutować, panie ministrze, to jest niewielka poprawka i, krótko mówiąc, stwarza ona zupełnie niepotrzebne sytuacje społeczne, od których powinniśmy odstępować, bo dotykamy tutaj bardzo trudnej sytuacji, która pojawia się w rodzinie, w której rodzi się nieżywe dziecko. W Polsce współczynnik śmiertelności niemowląt jest bardzo nieduży i mam nadzieję, że będzie jeszcze niższy, i dlatego też proponowałabym, jeśli już poprawiamy, po prostu skreślić ten przymiotnik i zapomnieć o tym, że ktoś niemądry wpisał to uprzednio do ustawy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Mam wrażenie, pani poseł, że to wtedy byłoby niespójne z innymi przepisami. Jeżeli miałaby być taka zmiana przeprowadzona, i tu, z szacunkiem rozumiejąc intencje, to ona powinna być zrobiona całościowo, żeby nie było tak, że w jednym przepisie jest inny zapis, a w drugim inny. W takim razie ja proponuję rozważyć to przed drugim czytaniem i ewentualne przedłożenie pełnej poprawki. Wówczas jest trochę czasu, żeby spokojnie to przygotować, spokojnie przemyśleć i uzasadnić i inaczej będziemy mogli taką poprawkę oceniać. Zatem rozumiem, że nie ma w tym momencie uwag do art. 2.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Przygotujemy w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Zasygnalizowany więc został zamiar przygotowania takiej poprawki. Szanowni państwo, czy są inne uwagi do art. 2? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 2 w tej wersji jak w sprawozdaniu? Nie słyszę, zatem przyjęliśmy.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Nie słyszę, zatem przyjęliśmy.

Poddaję pod głosowanie całe sprawozdanie, cały projekt ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych?(17) Kto jest przeciw?(9) Czy ktoś się wstrzymał od głosu? Nie widzę. Dziękuję. Zatem przyjęliśmy projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych, druk nr 319.

Proponuję, by sprawozdawcą Komisji w tej sprawie była przewodnicząca podkomisji pani poseł Magdalena Kochan. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę, zatem pani poseł Magdalena Kochan będzie reprezentowała Komisję podczas dalszych prac nad tym projektem. Wyznaczam termin dla przedstawienia opinii przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych do 3 sierpnia bieżącego roku.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktu drugiego. Przechodzimy do rozpatrzenia punktu trzeciego, czyli rozpatrzenia sprawozdania podkomisji stałej do spraw rynku pracy o poselskim projekcie ustawy o umorzeniu należności powstałych z tytułu niezapłaconych składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, druk nr 382.

Chwila przerwy organizacyjnej, bowiem zainteresowani tylko poprzednim punktem opuszczają salę.

Szanowni państwo. Podkomisja stała przedłożyła sprawozdanie o rozpatrzeniu projektu na posiedzeniach w dniu 27 czerwca i 24 lipca. Bardzo proszę przewodniczącą podkomisji stałej, panią poseł Katarzynę Mrzygłocką o przedstawienie istoty informacji o pracach nad tym projektem, a następnie będziemy go rozpatrywali szczegółowo.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Chciałam przypomnieć, że projektowana ustawa jest reakcją na sytuację tysięcy osób prowadzących pozarolniczą działalność, które posiadają zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na własne ubezpieczenie społeczne w okresie od dnia 1 stycznia 1999 roku do 28 lutego 2009 roku. Podkomisja do spraw rynku pracy zajmowała się przedmiotowym projektem podczas dwóch posiedzeń, tj. 27 czerwca i 24 lipca bieżącego roku. W pracach uczestniczyli przedstawiciele rządu, ZUS-u, Biura Legislacyjnego, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Ministerstwa Finansów oraz przedstawiciele partnerów społecznych. W trakcie prac zgłoszono wiele uwag i korekt. Wprowadzono również szereg autopoprawek o charakterze porządkującym i doprecyzowującym.

W związku z tym, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych posługuje się pojęciem nieopłaconych składek w całym projekcie ustawy, między innymi w tytule, wyraz „niezapłacone" zastąpiono wyrazem „nieopłacone". Uwzględniając pierwszą poprawkę, tytuł projektu skrócono i przyjęto następującą propozycję: Ustawa o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność.

Aby umożliwić złożenie wniosku o umorzenie należności także byłym wspólnikom spółki jawnej, komandytowej, partnerskiej oraz jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w przypadku, gdy spółki te rozliczyły składki za okres do 28 lutego 2009 roku również za wspólników i zakończyły prowadzenie działalności, a na ich kontach powstały zaległości z tytułu składek należnych za wspólników dodano w art. 1 projektu ustawy ust. 2a.

W wyniku procedowania nad projektem zaproponowano, aby okres składania wniosku wydłużyć z 12 miesięcy do 24 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Do 12 miesięcy natomiast został przedłużony termin składania wniosku dla osób, którym decyzję z ZUS o podleganiu obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu lub decyzję o wysokości zadłużenia z tytułu składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne zostaną wydane po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy. Problematyczny i bardzo dużo czasu zajął nam zapis ust. 7. Zastrzeżenia budziło niejasne sformułowanie warunków umorzenia, do których nawiązuje ust. 9 art. 1 ustawy. Brzmienie ust. 8 uzupełniono tak, aby uniknąć wątpliwości czy postępowanie w sprawie ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności powinno być wszczęte wyłącznie przed datą złożenia wniosku czy też po dacie jego złożenia. Poprawka zapewni tym samym równe traktowanie wnioskodawców bez względu na okres, w którym zostało wszczęte postępowanie w sprawie podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu.

Chciałabym podkreślić, że prace podkomisji miały na celu wyjaśnienie wszelkich wątpliwości, które budził projekt ustawy umorzeniowej. Prace przebiegały na wielu płaszczyznach: legislacyjnej, merytorycznej oraz doprecyzowującej. Zamiarem podkomisji było utworzenie czytelnych przepisów, dlatego też podzielono ust. 9 na dwie części: ust. 9 i ust. 9a. To rozdzielenie pozwoli na czytelniejsze rozróżnienie przepisu dotyczącego obowiązku spłaty zadłużenia od przepisu mówiącego o terminie, w jakim należności te powinny zostać spłacone. W konsekwencji zaproponowanych zmian w ust. 9 konieczna jest zmiana odwołań w ust. 11.

Istotną poprawką jest skreślenie art. 2 projektu, który odnosił się do grupy przedsiębiorców wyłączonych z możliwości uzyskania umorzenia należności wobec ZUS-u. Z danych przedstawionych na posiedzeniu podkomisji przez Zakład wynika, że grupa ta jest bardzo nieliczna i wynosi około 200 osób. I tyle, jeżeli chodzi o pierwsze posiedzenie, na-

tomiast na drugim posiedzeniu, tym lipcowym, rozpatrzyliśmy kwestię pomocy *de minimis* i pomocy publicznej. Rozpatrywaliśmy i przychyliliśmy się do opinii UOKiK-u, która mówiła, że to nie jest pomoc publiczna. I takie założenie przyjęliśmy i w ten sposób procedowaliśmy. Mając na względzie osoby, które zostały obarczone zobowiązaniami z tytułu nieopłaconych składek za okres od 1 stycznia 1999 r. do 28 lutego 2009 r., bo o tym okresie mówimy, to jest następców prawnych, dłużników spadkowych, małżonków odpowiadających z majątku wspólnego, wprowadzono do projektu ustawy art. 1a. I tutaj chciałabym później zgłosić jeszcze autopoprawkę, która będzie miała bardziej czytelny zapis naszych intencji. Tym samym rozszerzyliśmy krąg osób objętych ustawą abolicyjną i z danych Zakładu wynika, że art. 1 a będzie miał zastosowanie do około 5 tys. osób. Nie jest to duża grupa, ale wydaje nam się, że należało ten zapis wprowadzić.

W myśl art. 1b, przychody z tytułu należności, o których mowa w art. 1 ust. 1 i ust. 5, nie stanowią przychodu w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Zapis art. 1b pozwoli uniknąć wątpliwości w tej materii oraz wykluczy stosowanie interpretacji rozszerzającej. Krótko mówiąc zapis zwalnia od podatku dochodowego kwoty umorzonych należności wynikające z niniejszej ustawy.

Chciałabym powiedzieć, że podkomisja przyjęła projekt jednogłośnie i chciałabym bardzo serdecznie z tego miejsca podziękować wszystkim, którzy bardzo ciężko pracowali nad wypracowaniem sprawozdania podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym jeszcze prosić Biuro Legislacyjne o przedstawienie informacji o tych uwarunkowaniach wynikających z analizy, czy jest to pomoc publiczna i w jaki sposób należy dalej postępować, aby te wątpliwości, które powstały w trakcie prac nad projektem, jednoznacznie rozstrzygnąć.

Legislator Bogdan Cichy:

Według naszej oceny z przebiegu prac nad tym projektem wynika, że mogą być istotne wątpliwości, czy przyjęte rozwiązania są zgodne z zasadą pewności prawa. Zasada pewności prawa jest wywodzona między innymi z art. 2 konstytucji. Głównie te problemy, o których pani przewodnicząca przed chwilą wspomniała, o czym pan przewodniczący wspomniał, wynikają na tle pytania, czy projekt umorzenia składek jest pomocą publiczną w rozumieniu art. 108 traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, czy taką pomocą nie jest? W związku z tym chcieliśmy zwrócić uwagę na to, że z opinii Biura Analiz Sejmowych wynika jednoznacznie, że z dołączonego do druku projektu wynika, że projekt podlega notyfikacji Komisji Europejskiej. Natomiast opinia UOKiK-u, która też jest dołączona, jak państwo doskonale wiedzą, dopuszcza różne możliwości i różne odniesienia. Czyli mówiąc krótko, opinia nie jest jednoznaczna w tym zakresie.

Opinia UOKiK-u wyraźnie wskazuje w punkcie 4, że w celu uzyskania pewności prawnej, iż projektowane przepisy nie stanowią pomocy publicznej, możliwe jest dokonanie notyfikacji projektu Komisji Europejskiej w trybie art. 108 traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. W związku z tym chcemy państwa bardzo serdecznie prosić, aby państwo podjęli procedurę notyfikacji projektu ustawy w Komisji Europejskiej. Notyfikacja projektu ustawy w Komisji Europejskiej zapewni realizację zasady pewności prawa i oczywiście stanowisko Komisji Europejskiej jest w tych kwestiach wiążące. Komisja Europejska wypowie się, czy projektowane rozwiązania są pomocą publiczną, czy pomocą publiczną nie są. W zależności od stanowiska Komisji Europejskiej taka będzie procedura realizacji tego projektu. Wczoraj czy przedwczoraj były informacje Trybunału w sprawie tak zwanej ustawy hazardowej, który wyraźnie wskazał, że ten projekt nie był notyfikowany, w związku z tym to prawo nie może być realizowane skutecznie na obszarze naszego kraju.

Konkludując, jeszcze raz prosimy państwa o rozważenie wdrożenia procedury notyfikacji projektu w Komisji Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ta procedura oznaczałaby, że po przyjęciu tego sprawozdania ten projekt powinien być skierowany do notyfikacji z naszym stanowiskiem, że w naszej ocenie nie jest to pomoc

publiczna, ale występujemy o jednoznaczne potwierdzenie, aby w przyszłości to prawo było stosowane bez wątpliwości. Czy tak panie mecenasie?

Legislator Bogdan Cichy:

Tak, panie przewodniczący, dokładnie tak jak pan to sformułował.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo. A więc mamy tę kwestię tu przedstawioną. Ta kwestia była jeszcze dzisiaj przedmiotem szczegółowych konsultacji i tak jak mówił pan mecenas, chodzi o to, by wdrażanie tej ustawy nie naraziło zwłaszcza osób, którym chcemy pomóc tą ustawą w dalszych perypetiach, a więc chodzi o te procedury, które mogą zakwestionować czy jest to pomoc publiczna, czy nie. Proszę bardzo.

Członek Zarządu Stowarzyszenia Poszkodowanych Przedsiębiorców RP Maja Szlawska:

Dzień dobry państwu. Moje nazwisko Maja Szlawska, reprezentuję Stowarzyszenie Poszkodowanych Przedsiębiorców RP. Chciałabym w imieniu poszkodowanych podziękować wszystkim, którzy bardzo ciężko faktycznie pracowali nad poszczególnymi przepisami i nad całością tego projektu, ale jednocześnie chciałabym tutaj jeszcze dzisiaj zwrócić się do Biura Legislacyjnego i do szanownej Komisji o rozważenie innej propozycji. Po przesłuchaniu po raz kolejny wypowiedzi z retransmisji i wypowiedzi wszystkich przedstawicieli na posiedzeniu podkomisji wnioski są takie, że gdyby grupa była grupą jednorodną, to nie mielibyśmy tutaj problemu dotyczącego niedziałania na bazie przepisów, bo opinia UOKiK-u, jak również i opinia Sądu Najwyższego odnosi się w swoich wypowiedziach do działania na bazie niespójnych przepisów. Na bazie tych niespójnych przepisów działała określona grupa przedsiębiorców, występująca i działająca jakby w imieniu przestrzegania litery prawa i jego niedziałania z mocą wsteczną w stosunku do tych, którzy korzystali na przykład ze zbiegu tytułów do ubezpieczeń, zawieszali działalność gospodarczą na okoliczność informacji uzyskiwanych w ZUS-ie, gdyż niepełny wymiar czasu pracy i prowadzenie jednocześnie działalności gospodarczej w tym okresie czasu, do roku 2009, było popierane interpretacjami ZUS-u.

Nam w tym momencie chodzi o rozważenie przez państwa możliwości, zgodnie z wypowiedzią pani prezes ZUS, że grupa nie jest jednorodna, ujednolicenia tej grupy. W tym momencie na pewno nie jest to grupa, która odnosi korzyść, bo te składki nie wpłyną na nasze konta, nie będziemy mieli tych lat liczonych do emerytury. A ten cały proces walki, działania na rzecz umorzenia długu, który powstał w sposób dziwny po prostu, może wymagałby notyfikacji. Stąd pytanie do Biura Legislacyjnego, czy w takim przypadku, przy tym jednoznacznym określeniu, wymagałoby to też notyfikacji? Czy tym sposobem moglibyśmy zgodnie z wolą pana premiera zakończyć ten problem, bo tak też wyglądały nasze rozmowy w Kancelarii Premiera na jesieni ubiegłego roku i tym sposobem zakończylibyśmy ten problem dla tej grupy. A jeżeli życzeniem posłów i rządu, i różnych grup społecznych będzie dalsze działanie w kierunku uwolnienia od długów osób, które nie płaciły z bliżej nieokreślonych przyczyn, bo nie wiemy, czy nie zapłacił, bo nie miał, nie zapłacił, bo nie chciał, nie wiemy, ale nie działał na bazie jakiegokolwiek przepisu, który by mu dawał przesłankę do takiego działania, że opłaca mniejszy wymiar. My byliśmy osobami opłacającymi i reprezentujemy tu takich, którzy składki płacili. Płacili składki w mniejszym wymiarze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. To jest pytanie, czy można tak zmodyfikować projekt, by mieć pewność, że w zmodyfikowanej postaci nie podlegałby notyfikacji? Wydaje się z tych analiz i konsultacji, które były prowadzone, że jest to bardzo ryzykowny krok. Bardzo ryzykowny krok, ale bardzo bym prosił jeszcze o ocenę Biuro Legislacyjne. Pan mecenas Cichy. Bardzo proszę.

Legislator Bogdan Cichy:

Można powiedzieć, że jak gdyby wśród podmiotów, do których jest adresowana ustawa, można rozróżnić dwa rodzaje podmiotów: to są wszyscy pracodawcy, którzy w tym okresie zalegali, przepraszam, że używam określenia zalegali, z opłacaniem składek i, jak to państwo określają, tzw. zbiegi. Oczywiście ustawa obejmuje obie grupy. Szalenie trud-

no byłoby w tej chwili podjąć próbę wydzielenia tej drugiej grupy, jeszcze tak jak pani sygnalizuje, odpowiadając sobie na pytanie, czy w stosunku do tej grupy jest potrzeba notyfikacji?

Potrzebna jest oczywiście opinia UOKiK-u w stosunku do tej drugiej grupy, o której mówimy, czyli tam gdzie są zbiegi, zdaniem UOKiK-u nie byłoby potrzeby notyfikowania. Powstaje oczywiście kwestia ściśle legislacyjna, co wymaga wręcz wyobraźni, w jaki sposób tę grupę zdefiniować? Czy definicja miałaby polegać na tym, że w stosunku do ubezpieczonych, którzy posiadają dwie różne decyzje ZUS-u dotyczące składek i wtedy tak byłaby definiowana? Uważamy, że jest to ogromna trudność. Mamy w tej chwili konkretny projekt i jeżeli państwo pozwolą, prosilibyśmy, żeby podjąć prace nad tym projektem.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, zwracam się zwłaszcza do pani. Informacja o dalszym planie naszego działania. Po pierwsze, uważamy, że, mimo iż to przedłuży pracę nad tym projektem i jego ostateczne wejście w życie, to jest to droga przede wszystkim bezpieczniejsza. Po drugie, jeżeli przyjmiemy dzisiaj projekt w tej wersji, to zamierzam w imieniu Komisji po konsultacjach z prezydium, zwrócić się do prezesa ZUS-u o wstrzymanie jakichkolwiek działań wobec osób, których dotyczy ta ustawa, w związku z zaawansowanym procesem legislacyjnym do czasu definitywnego rozstrzygnięcia. Wydaje się, że w tej sytuacji Prezes ZUS będzie miał podstawę, by zatrzymać postępowania do czasu, aż ustawa wejdzie w życie.

Po trzecie, dopiero jak uzyskamy potwierdzenie z Komisji Europejskiej, będzie można w sposób pewny, czyli bezpieczny zwłaszcza dla osób, którym ta ustawa ma pomóc, wdrożyć te przepisy w życie. Natomiast w każdej innej sytuacji, tak jak to widzimy w opinii UOKIK-u, który nie podejmuje się jednoznacznie tej kwestii rozstrzygnąć… W związku z tym taka opinia UOKIK-u wręcz zmusza ZUS do stosowania zasady, że jest to pomoc publiczna i rozpatrywania tego choćby w kategoriach *de minimis*. Dlatego ja też chciałbym zaproponować, tak jak mówił pan mecenas Cichy, byśmy dzisiaj przyjęli to sprawozdanie i w oparciu o to sprawozdanie wykonywali dalsze kroki, bo teraz zatrzymywanie tego oznacza odłożenie, i to znaczne, w czasie tej sprawy.

Nie słyszę sprzeciwu, zatem przystępujemy do rozpatrywania konkretnego sprawozdania projektu ustawy.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji tytułu? Nie słyszę. Przyjęty.

Art. 1 poddaję w całości pod państwa opinię. Jeżeli będą uwagi do poszczególnych ustępów, to będziemy je analizowali.

Czy do art. 1 zawierającego 15 ustępów są jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, a zatem przyjęty.

Do art. 1a pani przewodnicząca sygnalizowała autopoprawkę. Bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Ja proponuję, żeby art. 1a miał brzmienie: ust. 1 z wnioskiem o umorzenie należności, o których mowa w art. 1 ust. 1 może również wystąpić spadkobierca lub osoba trzecia, jeżeli w zakresie tych zobowiązań Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał decyzję o ich odpowiedzialności.

Ust. 2. Wniosek, o którym mowa w ust. 1 można złożyć w terminie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy z zastrzeżeniem ust. 2a. Ust. 2a. Jeśli decyzję, o której mowa w ust. 1 Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyda po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy wniosek o umorzenie spadkobierca lub osoba trzecia może złożyć w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, chyba, że termin określony w ust. 2 jest dłuższy. Ust. 3. Do postępowania w sprawach, o których mowa w ust. 1, przepisy 1 i 1b stosuje się odpowiednio. Czyli tutaj nie zmieniamy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne oceniało tę propozycję?

Legislator Urszula Sęk:

My ją przez moment widzieliśmy i to jest propozycja, która ma ujednolicić terminy, które wynikają z art. 1 ust. 3 i ust. 4, żeby było po prostu analogicznie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Stanowisko rządu. Pan minister Bucior. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Nie zgłaszam uwag.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. A zatem art. 1a w zmienionej wersji z autopoprawką zgłoszoną przez panią poseł Mrzygłocką. Czy są uwagi do takiego brzmienia art. 1a? Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie słyszę, a zatem art. 1a został przyjęty.

Art. 1b. Czy są uwagi do art. 1b? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem przyjęty.

Art. 2 skreślony. Czy do skreślenia art. 2 są uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem przyjęty.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem przyjęty.

Poddaję pod głosowanie cały projekt ustawy zawarty w sprawozdaniu z dokonaną zmianą.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy o umorzeniu należności powstałych z tytułu niezapłaconych składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą (druk nr 382)? (23) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Przyjęty jednogłośnie.

Pan przewodniczący Szwed. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. To jest dobra ustawa, którą przyjęliśmy, ona będzie dobra, jeżeli ją zrealizujemy. Prośba do nas wszystkich, a szczególnie do przewodniczącego Sławomira Piechoty, o to, aby ten proces notyfikacji był pod jego osobistym nadzorem, żebyśmy nie musieli na to czekać miesiącami. Cieszę się również z tego tytułu, że wszyscy na posiedzeniu podkomisji, jak również Komisji stanęliśmy po stronie społecznej w sporze strony społecznej z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Również z tego tytułu, że, mimo że nie byłem zwolennikiem notyfikacji tego zapisu, uznałem, że jest to lepsze rozwiązanie, ze względu na to, że niestety ZUS jest przywiązany do tego, że to on ma rację w tym sporze, a my uważamy odwrotnie. I myślę, że to, co ustaliliśmy na posiedzeniu prezydium, panie przewodniczący, że pismo, a nawet spotkanie z prezesem Derdziukiem żeby wstrzymać podejmowanie decyzji w sprawach, które się toczą, do czasu rozstrzygnięcia przez Komisję Europejską, z wnioskiem, że uważamy, iż te działania, które podjęliśmy, nie są pomocą publiczną.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Tak jak mówił pan przewodniczący Szwed, uzgadnialiśmy jak najskuteczniej wdrażać tę ustawę również na tym etapie, na którym jesteśmy w tej chwili, czyli jak najsprawniej przeprowadzić notyfikację. Padły różne konkretne propozycje, jakie instytucje, jakie osoby należy zaangażować, by ta notyfikacja przebiegła jak najsprawniej. Oczywiście oprócz tego, że dziś tu, na posiedzeniu Komisji, wobec pani wiceprezes Boryczki informuję, że wystąpimy z takim pismem do prezesa ZUS-u w związku z zaawansowanym procesem legislacyjnym w zakresie tej ustawy.

Uważamy, że są zasadnicze powody, by ZUS wstrzymał dalsze postępowania wobec tych osób do czasu rozstrzygnięcia, czyli wejścia w życie tej ustawy, bo to istotnie wpływa na sytuację tych osób. Mam nadzieję, że pan minister nas w tym działaniu poprze i wesprze. Bardzo proszę pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Dziękuję bardzo. Oczywiste jest, że ta ustawa rozszerza krąg podmiotów, których będzie dotyczyć w stosunku do tego, co było siłą motywacyjną do dokonania zmian. Główną przyczyną problemów było postępowanie ZUS-u wobec osób prowadzących działalność gospodarczą, które jednocześnie miały prawo do pracy nakładczej, to było *clou* sprawy,

w oparciu o którą w ogóle ta inicjatywa powstała. W tej chwili trochę są pomieszane podmioty. Myślę, że w tym przypadku tworzy się kolejny precedens, ale to już nie jest moja odpowiedzialność.

Natomiast chciałabym zapytać panią prezes, jak pani sądzi, czy będziecie respektowali pismo przewodniczącego w sprawie zaniechania dochodzenia należności w czasie między dzisiejszym naszym stanowiskiem a tym, co się urodzi w Sejmie jako konkretny przepis? Czy pan minister będzie nas wspierał w tym działaniu? Przypominam sobie złe praktyki w stosunku do intencji, które miała Komisja, jeśli chodzi o matki przebywające na urlopach wychowawczych. To była analogiczna sprzeczka z ZUS-em i wtedy ZUS mimo pism i próśb i rozwiązań ustawowych w toku robił swoje. Byłoby to złe, gdyby kolejny raz taka sytuacja miała miejsce.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca ja dokończę procedurę rozstrzygania tego projektu, te dodatki troszeczkę nam to zaburzyły. Proponuję, by sprawozdawcą w tej sprawie była przewodnicząca podkomisji stałej, pani poseł Katarzyna Mrzygłocka. Czy są inne propozycje? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę, zatem pani poseł Katarzyna Mrzygłocka będzie sprawozdawcą Komisji w tej sprawie i pewnie będzie nas dalej pilnować, by sprawy posuwały się naprzód. Wyznaczam termin na przedstawienie opinii przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych do 10 sierpnia br.

Co do decyzji o skierowaniu do notyfikacji projektu ustawy rozumiem jest zgoda Komisji. Nie ma sprzeciwu wobec tej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu, zatem uznaję, że Komisja zaakceptowała taki sposób dalszego postępowania.

Czy pan minister chciałby się odnieść? Nie. Czy pani prezes Boryczka chciałaby się odnieść? Nie. Myślę, że sprawa jest jednoznaczna, wyjaśniona i myślę, że tu, na tym posiedzeniu, padły ważne informacje i ważne deklaracje, i głęboko wierzę, że wszyscy w pełnej odpowiedzialności dochowają tych zobowiązań, które wynikają z dotychczasowych prac nad tym projektem. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie … Proszę bardzo.

Dyrektor Biura Interwencji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Dorota Wolicka:

Bardzo przepraszam, że jeszcze na chwileczkę państwa zatrzymam, ale dla nas, poszkodowanych przedsiębiorców i wszystkich, których reprezentujemy jako organizacje pozarządowe, jest bardzo ważne i jesteśmy żywo zainteresowani odpowiedzią na pytanie, jakie pani poseł Bańkowska zadała pani prezes Boryczko. Jest to dla nas sprawa niemalże życiowa, więc gdyby pani prezes zechciała na to pytanie jeszcze odpowiedzieć, bylibyśmy zobowiązani. To jest dla całego środowiska przedsiębiorców bardzo ważne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo. Ja myślę, że to jest też sytuacja o tyle trudna, że ZUS wykonuje obowiązujące prawo. To my występujemy do ZUS-u z pewną inicjatywą i z pewną deklaracją. Myślę, że byłoby bardzo trudno pani wiceprezes deklarować, że nie będzie się stosować do obowiązującego prawa. Natomiast my mamy prawo wystąpić i nasze wystąpienie może być podstawą do dalszych działań i to działań, które, jak rozumiem, będą akceptowane nie jednoosobowo przez panią wiceprezes, obecną dzisiaj na posiedzeniu naszej Komisji, tylko przez zarząd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

My, tak jak to wcześniej konsultowaliśmy, spotkamy się z prezesem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przedstawimy mu i projekt uchwalony na dzisiejszym posiedzeniu, i nasze pisemne wystąpienie, aby dalej w tych sprawach postępować tak, jak to przedstawialiśmy wcześniej. Rozumiem, że również Minister Pracy i Polityki Społecznej, który bezpośrednio nadzoruje funkcjonowanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, też będzie uczestniczył w tych rozmowach. To, co zostało tu dzisiaj powiedziane, zostało powiedziane publicznie, zostało zaprotokołowane i będzie dla nas podstawą do dalszych działań.

Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie Komisji.